

Rok 1966 był dla ziemi krakowskiej rokiem dalszego rozwoju

W ub. sobotę w gmachu KW PZPR w Krakowie odbyło się tradycyjne noworoczne spotkanie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z pierwszymi sekretarzami komitetów powiatowych i dzielnicowych partii.

Podczas spotkania przemówienie wygłosił I sekretarz KW, tow. Czesław Domagała.

Rok 1966 był dla naszego regionu rokiem wielu poważnych sukcesów, rokiem dalszego rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego — stwierdził I sekretarz KW. Dzięki trudowi i ofiarności ludzi pracy oraz organizatorskiej, kierowniczej roli partii robotniczej wykonano, a w niektórych gminach przemyślnie przekroczone nawet, planowane zadania. Zrealizowano w pełni — po raz pierwszy od kilku lat — plany budownictwa mieszkaniowego. Wyraźne osiągnięcia, m. in. w hodowli, ma także wieś krakowska.

Miliony rok przyniósł również dalsze postępy w rozwoju wojewódzkiej organizacji partyjnej, która pod koniec 1966 r. liczyła ok. 125 tysięcy członków i kandydatów. Równolegle za wzrostem ilościowym szła praca zmierzająca do wewnętrznego, ideowego umocnienia partii. Jej bezpośrednim efektem jest widoczny wzrost autorytetu, pogłębienie zaufania społeczeństwa do partii, silniejsze poparcie dla jej twórczych poczynań. Rok 1966, ostatni rok obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego udowodnił jeszcze dobitnie, że społeczeństwo w pełni popiera politykę partii.

• Ponad 3 mln ton cementu rocznie produkowane będzie w niedalekiej już przyszłości chemiczne zagłębie cementowe, składające się z zakładów „Chelm” I i II oraz „Rejowiec”.

• W ub. roku w szkoleniu, zorganizowanym przez NOTI zreszono w niej organizację, wzięło udział ok. 80 tys. osób. PTE zaś przyszkoliło z górą 86 tys. osób.

• Tradycyjnym zwyczajem w niedziele odbył się interesujący i owocny teleturniej między Politechniką Warszawską i Uniwersytem Warszawskim. W tegorocznym 6 z kolei spotkaniu studenci UW pokonali swoich kolegów z Politechniki.

• Jak poinformowała Polska Agencja Prasowa, na podstawie porozumienia ambasadorów Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych Ameryki, odroczone z



przyczyn administracyjnych 132 spotkanie ambasadorów ChRL i USA, ustalone na 11 stycznia 1967 r. do 25 stycznia 1967 r.

• 7 bm. otwarta została nowa siedziba gdańskiego teatru „Wybicki”, którego zespół obchodzi właśnie 20-lecie działalności.

• W halach wytwórczych Zakładów Chemicznych „Azot” w Jaworznie powołano jest już zaawansowana kampania, związana z przygotowaniem środków i preparatów ochronnych roślin na wiosenny sezon w rolnictwie.

• Instytut Filozofii i Sociologii PAN rozpoczął drugie 10-lecie działalności.

• Pod koniec ostatniego tygodnia na Węgrzech zarejestrowano milionowy telefonata.

• Sekretariat Białego Domu podał do wiadomości, że prezydent Johnson wyłożył swe doroczne orędzie „o stanie państwa” na posiedzeniu Izby Kongresu w dniu 10 stycznia br. wieczorem (tzn. w nocy z wtorku na środę czasu warszawskiego).

• W poniedziałek przypada 8 rocznica rozpoczęcia w Saad el All budowy tamy asuanskiej. Z tej okazji w stolicy Górnego Egiptu odbędzie się uroczystość z udziałem licznych gości oficjalnych, zaproszonych ze Związku Radzieckiego.

• W sobotę papież Paweł VI ponowił apel na rzecz sprawiedliwego i trwałego pokoju w Wietnamie w przemówieniu wygłoszonym w czasie przyjmowania życzeń noworocznych od członków korpusu dyplomatycznego.

• Bolesław MSZ zkomunikowało w sobotę, że ambasador NRF w ZSRR, Gerhardt von Wither, przybył do Bonn, by złożyć w poniedziałek sprawozdanie w MSZ.

• Minister spraw zagranicznych NRD Otto Winzer, przyjął w sobotę w Berlinie przebywającego z wizytą w NRD ministra spraw wewnętrznych DRW, Ung Van Khiema.

• Na wybrzeżu delmatyjskim w „Sreńci” m. in. w Splicie spadły obfite śniegi. Z powodu śnieżyicy i zawił powstały zapy, sięgające 4 metrów wysokości.

• W tych dniach ogarnęła Czechosłowację prawdziwa zima. W graniczących z Polską północnych Morawach silne opady śniegu całkowicie sparaliżowały komunikację.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta

Kraków
9 stycznia 1967 r.
Nr 7 (5874)

PONIEDZIAŁEK

Rok XIX
Cena 50 gr
Wyd. A

Krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

10-lecie Związku Spółdzielni Mieszkaniowych

Już milion lokatorów Plan - 415 tys. mieszkań

WARSZAWA (PAP) Z okazji 10-lecia Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, odbyło się uroczyste plenarne posiedzenie Rady Związku. Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego Rady — Romana Piotrowskiego, prezes Centralnego Związku — Witold Kasperski w obszernym wystąpieniu omówił dorobek współpracy i gospodarczej działalności mieszkaniowej w minionym 10-leciu.

Spółdzielczość rozpoczynała swa działalność ze skromnym zasobem 19,7 tys. mieszkań, a obecnie jest gospodarzem blisko 245 tys. mieszkań. W domach spółdzielczych będzie mieszkać w br. ponad 1 mln osób. W ostatnich latach notuje się także znaczne ożywienie.

W Kasperski podziękował wieloletniej rzeszy aktywistów społecznych i pracowników za ich wkład w rozwój spółdzielczości mieszkaniowej. Przemówienia okolicznościowe wygłoszili również uczestniczący w posiedzeniu minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Marian Olewiński, wiceminister gospodarki komunalnej —

Zdzisław Drozd i zastępca kierownika Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Budownictwa KC PZPR — Andrzej Giersz.

Z okazji jubileuszu kilkudziesięciu działaczom politycznym, społecznym i gospodarczym, w uznaniu zasług w rozwoju spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego, przyznano złote honorowe odznaki 10-lecia.

W Kasperski podziękował wieloletniej rzeszy aktywistów społecznych i pracowników za ich wkład w rozwój spółdzielczości mieszkaniowej. Przemówienia okolicznościowe wygłoszili również uczestniczący w posiedzeniu minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Marian Olewiński, wiceminister gospodarki komunalnej —

Sukces tarnowskich Azotów

Ponad 20 tys. ton kaprolaktamu (podstawowy surowiec do otrzymywania przedzłonowej) dostarczą w ub. roku zakłady Azotów w Tarnowie. W pracach tych uczestniczyli minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Marian Olewiński, wiceminister gospodarki komunalnej —

Elano-bawełna w sprzedaży metrażowej

LÓDZ (PAP) Z nowym rozszerzeniem bawełniany rozszerza produkcję wyrobów z udziałem włókien syntetycznych. Przede wszystkim zwiększa się znacznie dostawy tkanin elano-bawełnianych oraz materiałów z bawełny i włókna typu polinoście. W wyrobie tkanin koszulowych elano-bawełnianych specjalizują się znane Zakłady Andrychowskie. Produkcyjne grubszych tkanin płaszczykowych rozwijać będą głównie „Fasty” i ZPB im. Obrońców Pokoju.

Huta im. Lenina „wychodzi” za... bramę

KRAKÓW (PAP) Zainstalowane w Hucie im. Lenina urządzenia mogą już produkować rocznie 3,7 mln ton stali. Jest to o ok. 400 tys. ton więcej, niż przewidywano. Podwyższenie w kolejnym etapie rozbudowy Kombinatu tego poziomu do 5,1—5,5 mln ton stali rocznie uzależnione jest od oddania do użytku

walcowni — slabing. Inwestycja ta należy do najważniejszych wśród tegorocznych zadań zakładu Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina.

Nowohucka walcownia — slabing będzie pierwszym tego rodzaju obiektem w naszej metalurgii, zapewniającym dostawy gospodarce blach, które należą do najdroższych i najbardziej uszczelnionych wyrobów hutniczych. Slabing mieścić będzie wielki stalowy o ciężarze 18—20 ton i wysokości 2—2,5 m. Służyć temu ma m. in. uniwersalna klatka robocza slabin, zespół urządzeń transportowych i pomocniczych, maszyna do ogniowego czyszczenia kęsów itp.

Ok. 15 procent całości robót budowlano-montażowych przewidzianych na I etapie budowy slabin wykonano już w ub. roku. Mimo tego są już opóźnienia — w stosunku do harmonogramu. Dlatego cała uwaga zwrócona jest obecnie na nadrobienie zaległości i prowadzenie budowy zgodnie z ustalonymi terminami.

Wybudowanie walcowni — slabin zmieni wygląd Huty im. Lenina. Buduje się ją bowiem już poza tradycyjnym terenem kombinatu.

„Lajkonik”
22, 49, 14, 38, 4,
dodatki — 39

„Karolinka”
35, 5, 11, 32, 17,
dodatki 9

Dobre perspektywy rozwoju współpracy polsko-duńskiej

WARSZAWA (PAP)

7 bm. był ostatnim dniem oficjalnej wizyty, którą premier i minister spraw zagranicznych Danii Jens Otto Krag złożył w Polsce na zaproszenie rządu PRL. W godzinach przedpołudniowych J. O. Krag został przyjęty przez I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułkę. Wczesnym popołudniem premier Krag wraz z małżonką i osobistościami towarzyszącymi w podróży udał się w drogę powrotną do swego kraju.

Na lotnisku Okęcie, udekorowanym barwami narodowymi Danii i Polski, gości żegnali: prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, wiceprezes Rady Ministrów Franciszek Wąsiołka, minister spraw zagranicznych Adam Rapacki z małżonką, ministrowie.

Orkiestra odegrała hymny narodowe obu krajów.

Premier Krag odebrał raport dowódcy kompanii honorowej WP, a następnie w towarzystwie premiera J. Cyrankiewicza przeszedł przed jej frontem.

Zegnął się z premierem J. Cyrankiewiczem, J. O. Krag powiedział: Dziękuję raz jeszcze. Wizyta w Polsce była dla mnie wielkim przeżyciem. Do zobaczenia w Kopenhadze.



Spotkanie z Władysławem Gomułką
Premier Krag złożył w dniu 7 bm. wizytę Władysławowi Gomułce (w środku tłumacz).

CAF — Teletoto

Wspólny komunikat

Na zaproszenie rządu PRL, premier i minister spraw zagranicznych Danii, Jens Otto Krag z małżonką złożył oficjalną wizytę w Polsce w dniach 3—7 stycznia 1967 r.

Premier J. O. Krag został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochabę. Złożył on także wizytę I sekretarzowi KC PZPR — Władysławowi Gomułce i odbył z nim rozmowę. Premier Krag przeprowadził rozmowę z premierem Józefem Cyrankiewiczem.

Rozmowy przebiegały w szerszej i przyjaznej atmosferze. Stwierdzono z zadowoleniem zbliżenie stanowisk w wielu sprawach istotnej wagi.

Obaj premierzy byli zgodni, iż trwająca i nasilająca się wojna w Wietnamie budzi poważną troskę i że wszelka dalsza eskalacja operacji wojskowych może zaostreżyć sytuację międzynarodową i mieć nieobliczalne następstwa. Obaj premierzy stwierdzili również zgodzie, że Układy Genewskie z 1954 roku powinny stanowić podstawę wysiłków na rzecz pokoju oraz że musi być zabezpieczono

ne prawo narodu wietnamskiego do decydowania o własnej przyszłości.

Znaczna część dyskusji poświęcono zagadnieniom europejskim. Zgodzono się, że odprężenie zaznaczające się w stosunkach między państwami europejskimi w ostatnich paru latach należy nadal rozwijać i pogłębiać celem zbudowania trwałego bezpieczeństwa w Europie.

Obie strony uznały dwustronne kontakty między krajami europejskimi za warunek i pożyteczny wkład w osiągnięcie tych celów.

Oba rządy potwierdziły swoje przekonanie, że byłoby pożyteczne odbycie międzynarodowej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Obaj premierzy podkreślili potrzebę starannego przygotowania takiej konferencji, celem zapewnienia pozytywnych jej wyników.

W dyskusji nad sprawą rozbrojenia, premierzy podkreślili wartość częściowych kroków rozbrojeniowych, które mogą torować drogę do powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod międzynarodową kontrolą. W związku z tym wyrazili oni nadzieję na osiągnięcie rychłego porozumienia w sprawie zawarcia powszechnego układu o nie-rozprzestrzenianiu broni jądrowej, jak również postępu w sprawie rozszerzenia moskiewskiego układu o zakazie prób jądrowych z 1963 r. na próby podziemne.

W toku rozmów dokonano wszechstronnego przeglądu stosunków polsko-duńskich stwierdzając z zadowoleniem ich pomyślny rozwój w duchu dobrostaniejszej współpracy i obopólnych korzyści.

Obie strony wyraziły zadowolenie ze wzrostu wymiany handlowej między oboma krajami w ramach istniejącej umowy wioletołnej. Ugodniono, że zasada zawierania umów wioletołnej winna być (DOKONCZENIE NA STR. 2)

NA FALI DNIA

Pożyteczne spotkania

(INF. WL.) Tradycyjnym już zwyczajem żywności PZPR zorganizował na początku roku w Porabce 4-dniowy kurs dla przedstawicieli kolektorzów z całego powiatu. W ostatnią sobotę uczestników kursu odwiedził sekretarz KW PZPR Józef Treła, z prezesem WZKR Władysławem Cabajem oraz przedstawicielami władz powiatowych i I sekretarzem KP Adamem Kawalcem.

Tow. J. Treła mówiąc o problemach krakowskiego rolnictwa wskazał m. in. na osiągnięcia ub. roku oraz przypomniał o tegorocznych jeszcze trudniejszych zadaniach kolektorzów i całych wsi. Następnie odpowiadał na pytania dotyczące zarówno spraw rolnych jak i ogólniejszych.

O problemach kółek mówił prezes WZKR Wł. Cabaj, a zaproszenia lokalnie referował zastępca przewodniczącego Prez. PRN Ginter. (ep)

Do 15 stycznia cement po obniżonych cenach

Jak wiadomo, władze państwowe podjęły korzystną dla odbiorców decyzję o okresowej obniżce cen cementu, która obowiązuje od 15 stycznia ub. r. do 15 stycznia br. I tak np. 1 tona cementu portlandzkiego względnie hutniczego tańsza jest obecnie o 136 zł. Nad-

W. Wink ambasadorem PRL w Pakistanie

WARSZAWA (PAP) Rada Państwa mianowała Włodzimierza Winka ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Pakistanu.

„Konfrontacje 66” — rozpoczęte

WARSZAWA (PAP) W kinie „Skarpa” w Warszawie rozpoczął się w niedzielę przegląd filmów „Konfrontacje 66”, prezentujący najciekawsze pozycje kinematografii światowej ubiegłego roku.

POGODA

WARSZAWA (PAP) Jak podaje PIRM — w dniu 9 bm. Polska będzie znajdowała się pod wpływem słabego klina wyżu. Zachmurzenie duże i miejscami opady. W północnej polowie kraju większe przejaśnienia i lokalne rozproszona. Temperatura minimalna od minus 18 stopni do — 6. Wiatry słabe i umiarkowane przeważnie północno-wschodnie.

Tragiczna śmierć Zbigniewa Cybulskiego



WROCŁAW (PAP) Znany polski aktor filmowy Zbigniew Cybulski zginął w niedzielę rano tragicznie na Dworcu Głównym w Wrocławiu. Z. Cybulski zjawił się w ostatniej chwili na peronie i usiłował wskoczyć do znajdującego się już w ruchu pociągu ekspresowego („Odra”) kursującego między Wrocławiem a Warszawą. Skok zakończył się tragicznie — Z. Cybulski dostał się między wagony. Pociąg zatrzymano i ciężko rannego aktora odwieziono karetką pogotowia do szpitala im. Rydygiera.

Jak oświadczył korespondentowi PAP lekarz ze szpitala Dr Zygmunta Sycińskiego — Cybulski przywieziony został do szpitala w stanie ogólnym z bardzo poważnymi uszkodzeniami głowy i klatki

piersiowej. W tym przypadku żaden z zastosowanych zabiegów nie dał rezultatu i w kilkanaście minut po przywiezieniu do szpitala Z. Cybulski zmarł.

Śmierć niezwykle popularnego aktora wywołała wstrząsające wrażenie i okryła żałobą całe środowisko polskiego filmu.

Tragiczny zgon powszechnie lubianego, naszego światowego aktora, Zbigniewa Cybulskiego, wywołał wielkie przegłębienie wśród mieszkańców Wrocławia. Z. Cybulski był w stolicy Dolnego Śląska niezwykle popularny i znany, często tutaj przebywał, biorąc udział w realizacji filmów we Wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych.

Dyrektor tej wytwórni, mgr Gerard Nowak, powiedział korespondentowi PAP: „Zbigniew Cybulski uczestniczył obecnie w nakręcaniu filmu w reżyserii i wg scenariusza Aleksandra Scibora-Rybskiego pt. „Morderca zostawia ślad”. Zdjęcia planowane zostały już wykonane, a obecnie miały się rozpocząć zdjęcia w atelier”.

We Wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych zrealizowano także ostatnio film reżyserii Stanisława Lenartowicza pt. „Cafa naprzód”. Główną rolę marnym rza kreował w nim Zbigniew Cybulski. Film jest już gotowy i czeka na premierę.

Z. Cybulski grał też jedną z ról w filmie „Jowita”, do którego ukończył ostatnio zdjęcia reż. Janusz Morgenstern.

Interesująca ankieta PAN

Humanisci o perspektywach polskiej nauki

WARSZAWA (PAP) 114 czołowych polskich humanistów — badaczy i pedagogów z różnych dziedzin wiedzy — wzięło udział w ankiecie PAN na temat perspektyw rozwoju nauki w naszym kraju (do 1985 r.).

Materiał zgromadzony w ankiecie zostanie przeanalizowany w poszczególnych komitetach Wydziału Nauki Społecznych PAN. Plan ankiety będzie w niedalekim czasie publikowany w kilku tomikach z cyklu „Studia i materiały do perspektywicznego planu rozwoju nauki polskiej”.

Mysli i propozycje uczonych, zebrane tą drogą będą również pomocne przy konkretyzowaniu perspektywicznego planu rozwoju nauki w latach 1968—1985. Ankieta jest tylko jednym fragmentem prac w Wydziale Nauk Społecznych PAN nad tym długofalowym planem. W poszczególnych komitetach naukowych tego wydziału Akademii przygotowuje się prognozy rozwoju nauki, wykorzystując materiały i studia nad tymi zagadnieniami.

Perspektywiczny plan rozwoju nauki do roku 1985 będzie obejmował szereg problemów kluczowych. Zostaną

Min. L. Motyka wyjechał do Tanzanii

WARSZAWA (PAP) Na zaproszenie rządu Republiki Tanzanii do Dar-es-Salaam udała się 8 bm. delegacja rządowa PRL w składzie: minister kultury i sztuki Lucjan Motyka oraz wicedyrektor departamentu w MSZ Kazimierz Korolczyk. Delegacja weźmie udział w uroczystościach 3-jej rocznicy rewolucji na Zanzibarze.



W Bielskiej Fabryce Szczotek i Pedzi uruchomiono pierwszy w polskim przemyśle terenowym ośrodek zmechanizowanych prac obrabunkowych. Będzie on będzie pięciu zakładom w Bielsku. Wyposażony został w nowoczesne maszyny do fakturowania, łuszczenia itp. Doświadczenia zdobyte w Bielsku posłużą do zorganizowania podobnych ośrodków w 6 miastach województwa katowickiego, obsługujących grupowane w nich zakłady przemysłu terenowego. Godny podkreślenia jest okres w jakim uruchomiono ośrodek kłaski. Od momentu wydania decyzji zorganizowania do uruchomienia upłynęło tylko 3 miesiące. Na zdjęciu: przy maszynach do kształtowania.

CAF — Jakubowski

WYBRALISMY DIA WAS

Uchwała KC KPZR

50 rocznica Rewolucji Październikowej wielkim świętem jedności proletariackiej

MOSKWA (PAP) Komitet Centralny KPZR powołał uchwałę w sprawie przygotowań do 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Uchwała stwierdza, że 50 rocznica Rewolucji Październikowej, będzie obchodzona jako wielkie święto mas pracujących i wszystkich narodów ZSRR, jako triumf idei Października i idei komunizmu.

Jak stwierdził Włodzimierz Lenin Rewolucja Październikowa zapoczątkowała nową erę w historii świata — erę bankructwa kapitalizmu — i zwróciła losy ludzkości ku socjalizmowi.

Wyniki Rewolucji Październikowej, nauki wypływające z biegu wydarzeń historycznych świadczą niezaprzeczalnie o wyższości socjalizmu nad kapitalizmem. Rozwój radzieckiego społeczeństwa socjalistycznego, osiągnięte przezeń rezultaty wykazały w praktyce, że socjalizm — to ustroj społeczny zapewniający planowany i skuteczny rozwój produkcji społecznej, wzrost narodowego

dobrobytu i kultury, demokrację i prawdziwą wolność ludzi pracy.

Jak zaznacza uchwała, 50 rocznicę Października KPZR powitała uzbrojona w całe swe bogate doświadczenie na polu kierowania budownictwem komunistycznym, wewnętrzną i zagraniczną polityką kraju. Partia zachowała swoją generalną linię w nieugiętej walce z trockistami, drobnoburżyzijnymi awanturkami, pracującymi oportunistami, odchyleniem nacjonalistycznym i innymi antylenińskimi kierunkami i grupami.

Wydarzenia historyczne w ciągu pół wieku — podkreśla uchwała — dowiodły słuszności i żywotności marksizmu-leninizmu, oraz niemożności reformizmu i socjaldemokracji. Doświadczenie wykazuje, że sukcesy osiągają te partie komunistyczne, które nieugięte kierują się marksizmem-leninizmem oraz że wszelka rewizja marksizmu-leninizmu i wszelka próba zastąpienia marksizmu-leninizmu pseudorewolucyjną frazeologią nieuchronnie ponoszą fiasko.

Świadectwem a kapitalizmem, między innymi siłami reakcji imperialistycznej toczy się nieprzejednana walka. Imperializm nie cofa się przed żadnymi zbrodniami w swoich próbach zahamowania biegu historii. Amerykańscy imperialiści rozpętali bandycę wojnę przeciwko narodowi wietnamskiemu, starają się zdławić wolność i nie-

zależność narodów, wprowadzić swoje panowanie.

Związek Radziecki znajduje się na pierwszej linii walki z imperializmem. Wywiązując się ze swego międzynarodowego obowiązku KPZR dokłada wszelkich starań w celu umocnienia zważności i potęgi systemu socjalistycznego, zespolenia międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego na podstawie zasad marksizmu-leninizmu i internationalizmu proletariackiego; popiera rewolucyjną walkę proletariatu przeciwko kapitalistycznej niewoli, popiera narody walczące z uciążliwym kolonializmem i neokolonializmem, nieugięte prowadzi politykę umocnienia sojuszu z siłami wyzwolenia narodowego.

W lutym podpisanie układu o dezatomizacji Ameryki Łacińskiej?

MEKSYK (PAP)

Korespondent PAP, red. Osmarques donosi z Meksyku, że ostateczne uchwalenie i podpisanie traktatu o denuklearyzacji Ameryki Łacińskiej przewiduje się tu na luty br. tj. na zakończenie wznawianej 31 stycznia w stolicy Meksyku czwartej sesji komisji przygotowującej układ o latynoamerykańskiej dezatomizacji, zwanej Copredal.

Do wniosku takiego prowadzi udostępniony prasie raport specjalnego Komitetu Copredalu, który działał podczas XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w Nowym Jorku oraz liczne sondáže dyplomatyczne.

Komitet opracował w istocie bardzo kompromisowe sformułowania tych artykułów, co do których istniały dotąd szczególnie ostre rozbieżności. W myśl tych propozycji podpisanie traktatu a nawet jego ratyfikowanie nie będzie ograniczać sygnatariuszy układu w prawie uzależniania swego aktywnego udziału od spełnienia wszyst-



W Węgierskiej Republice Ludowej w ciągu lat powojennych otwarto wiele nowych domów opieki nad ludźmi starszymi, pozbawionymi własnych rodzin. Wiele z tych ośrodków mieści się w odrestaurowanych pięknych pałacach i zamkach, rozszkolenych w różnych okolicach kraju, a także — w nowych, specjalnie projektowanych na ten cel budynkach. Niedawno otwarto również nowoczesny ośrodek dla weteranów ruchu robotniczego. Na zdjęciu: w halu nowego domu weteranów ruchu robotniczego, założonego przez budapeszteńską Radę Narodową.

Nowe incydenty syryjsko-izraelskie

PARYŻ (PAP)

Powołując się na oświadczenie rzecznika izraelskiego w Tel Awiwie, agencja France Presse podaje, że w niedzielę doszło do nowych incydentów na granicy między Syrią a Izraelem. Według rzecznika, placówki syryjskie w Dardaszijsza otworzyły ogień do traktora izraelskiego, pracującego w odległości 60 metrów od granicy. Po 20 minutach z dwóch pojazdów syryjskich otworzono ogień do patrolu izraelskiego, w tym samym rejonie.

Powszechne poparcie dla polityki partii i rządu

Konferencje aktywu partyjnego w ZSRR

MOSKWA (PAP)

W obwodach i krajach Związku Radzieckiego odbywają się obecnie konferencje aktywu partyjnego poświęcone wynikom grudniowego (1966 rok) plenum KC KPZR. Referaty na nich wygłaszają: Leonid Breżniew, Aleksiej Kossygin, Nikołaj Podgorni i inni czołowi działacze KPZR.

Niedzielną „Prawdą” pisze, że uczestnicy konferencji jednomyślnie aprobują lenińską linię KPZR oraz działalność polityczną i praktyczną Biura Politycznego, zmierzającą do dalszej realizacji uchwały XXIII Zjazdu Partii w dziedzinie polityki zagranicznej ZSRR i walki KPZR o zespolenie światowego ruchu komunistycznego. Aktyw partyjny oraz wszyscy komunisty i ludzie pracy aprobują stanowisko KC odnośnie problemu wietnamskiego, zdecydowanie popierając bohaterką walkę narodu wietnamskiego. „Prawda” pisze: „Zebrania aktywu całkowicie aprobują linię i działalność praktyczną Komitetu Centralnego i rządu radzieckiego w dziedzinie wzajemnych stosunków między KPZR i Komunistyczną Partią Chin, między Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową. Uczestnicy konferencji słuszność tezy plenum KC KPZR, że w istniejących warunkach jeszcze większej wagi nabiera walka o zespolenie wszystkich partii komunistycznych i robotniczych w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu oraz że obecnie powstają spry-

żące warunki dla nowej międzynarodowej rady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych”.

Pod tytułem „Nowe zyskania” świadcza, że organizatorzy „rewolucji kulturalnej” nadal „wprowadzają idee Mao Tse-tunga” w kraju, opierając się na oddziałach bojówek szturmowych, armii i organach bezpieczeństwa.

Jak wiadomo — czytamy dalej — w ubiegłym roku Mao Tse-tung i jego grupa skoncentrowali główne uderzenie na aktywie partyjnym i kaduczym partii, widząc w nich główną przeszkodę w realizacji swej szczególnej linii zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej. Wielu komunistów i robotników, którzy zdobyli duże doświadczenie w walce rewolucyjnej oraz wielu wybitnych działaczy na polu kultury i nauki zostało oszkalowanych

PRZEGLĄD PRASY

Bestseller roku 1968

Ostatni numer (2) „Świata” zapowiada, że Mala Encyklopedia Wojskowa będzie najciekawszym wydawnictwem roku 1968. Jest to mniemanie o tyle słuszne, że takiego wydawnictwa nie notowaliśmy w dziejach naszego ruchu wydawniczego. Zarówno przedstawione zdjęcia, jak i informacja Karola Jeża skłaniają nas ku przekonaniu, iż będzie to rzeczycywiście wyjątkowo ciekawą i wartościową publikacją.

Prasa żąda wypędzenia wszystkich Niemców z miasteczka w Wschod — Triest w przeciągu 100 lat!

Rewizjonści poczynają sobie coraz wyraźniej — niezdrowo.

Plany wydawnicze

— stały się przedmiotem rozważań Jana Okopienia w 2. numerze „Życia Literackiego”. Autor stwierdza: „W Komisji poświęconej sprawom książki Kongresu Kultury Leon Marszałek w swoim znakomitym zagajeniu sformułował konkretny postulat: „Sprawa książki musi wyjść z kręgu zainteresowań wyłącznie praktyki, a wymaga niezwłocznie włączenia jej do szeroko pojętych kompleksowych badań. Albo specjalistyczne pracowni, albo — co lepiej — mocny Instytut Książki. Jednak istnieje już przy Bibliotece Narodowej Instytut Książki i Czytelnictwa wystarczy tylko wzmocnić i rozszerzyć profil jego działania, a pracowni badawczej przy stowarzyszeniach wydawców książki i drukarzy trzeba by stworzyć od nowa. Instytut Książki i Czytelnictwa, który ogranicza swą działalność głównie do badań bibliotecznych, mógłby odegrać ogromną rolę zapuszczając sondaż na temat recepty czytelniczej różnych typów literatury w różnych środowiskach”.

„Polityka”

— przeprowadziła kolejny wywiad w rubryce pod nazwą: „Czy prasa pomaga?”. Wypowiada się na ten temat minister żeglugi — Janusz Burakiewicz. Dziennikarz zapytał ministra:

— Czy nasza prasa poprzez niektóre informacje gospodarcze szkodzi stosunkom z partnerami zagranicznymi? Prosimy o przykłady.

— Tak. Artykuły, w których w sposób nieprzemysłowy krytykuje się jakość naszych wyrobów lub też poziom usług mogą zaważyć na wartości naszych kontraktów, umów z zagranicą, a w wyniku spowodować niekorzystną opinię naszych kontrahentów... Nie można zapomnieć, że nasza prasa, a szczególnie gospodarcza, jest coraz więcej czytana za granicą, w miarę tego, jak nasz handel zagraniczny odgrywa coraz większą rolę w stosunkach międzynarodowych”.

Upewnienia

zjednoczeń

Zbigniew Lewandowicz w 2. numerze „Życia Gospodarczego” pisze: „Krytyczne uwagi wypowiedziane w dyskusji toczącej się nad problematyką zjednoczeń, dotyczyły głównie zbyt małej ich aktywności, a często wręcz niezadawalności w przeciwdziałaniu negatywnym zjawiskom powstającym w przedsiębiorstwach. I chociaż powszechnie było wiadomym, iż niechęć do ryzyka i obawa przed odpowiedzialnością bardzo często paraliżowała działalność zjednoczeń w stopniu nie mniejszym niż brak upewnienia — to jednak tu i ówdzie rodziły się tendencje uzasadniania niezadawalającej ich pracy brakiem odpowiednich kompetencji ograniczających pole działania”.

Granica nienaruszalna

Stowarzyszenie Obrony Granic nad Odrą i Nysą, we Francji w swym wydawnictwie, w 48. numerze periodyku „Odra — Nysa” tak napisał: „W odważny sposób opowiedział się... za utrzymanie granicy na Odrze i Nysie pastor Grubert, jedyna z najwybitniejszych postaci protestanckich niemieckich, były deportowany, którego obecna parafia znajduje się w Berlinie zachodnim”.

Ten sam periodyk wydrukował mapę pod nazwą „Freies Deutschland”. Jest to dokładny przedruk mapy, którą wydał Niemcy dla użytku dywersji politycznej. Otóż okazuje się, że organizacje rewizjonistyczne nie tylko plażą na zachodnie granice Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ale chcą wzmocnić swój

Wyniki wzmocnienia walki wewnątrz kierownictwa KPCh, aresztowano Peng Czena, Lo Zuei-tsinga, Lu Ting-i, Czou Jana i innych, o czym pisze prasa chińska. Poprzednio informowano o aresztowaniu członka Biura Politycznego KC KPCh Peng Te-huaja. Ostatnio ostro atakuje się przewodniczącego ChRL, Liu Szao-tsi i sekretarza generalnego KC KPCh Teng Tsiaopinga. Zamierza się nawet zwołać nadzwyczajne posiedzenie Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, aby pozbawić Liu Szao-tsi pełnionej przez niego funkcji.

Na jednym z wiecej — czytamy dalej w „Prawdzie” — członek Biura Politycznego, kierujący wydziałem propagandy KC KPCh, Tao Czu zarzucił Liu Szao-tsi i Teng Tsiaopingowi, że prowadzą „linię antymaoistowską”, a obecnie samego Tao Czu oskarża się, iż jest przeciwnikiem „linii rewolucji proletariackiej reprezentowanej przez przewodniczącego Mao”. Atakuje się również innych czołowych działaczy partyjnych i państwowych, zarzucając im odstępstwo od „wielkich idei Mao”.

(OLG, JĘDRZ.)

Dziennik „Prawda” o chińskiej „rewolucji kulturalnej”

MOSKWA (PAP)

Pod tytułem „Nowe zyskania” świadcza, że organizatorzy „rewolucji kulturalnej” nadal „wprowadzają idee Mao Tse-tunga” w kraju, opierając się na oddziałach bojówek szturmowych, armii i organach bezpieczeństwa.

Jak wiadomo — czytamy dalej — w ubiegłym roku Mao Tse-tung i jego grupa skoncentrowali główne uderzenie na aktywie partyjnym i kaduczym partii, widząc w nich główną przeszkodę w realizacji swej szczególnej linii zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej. Wielu komunistów i robotników, którzy zdobyli duże doświadczenie w walce rewolucyjnej oraz wielu wybitnych działaczy na polu kultury i nauki zostało oszkalowanych

i rozprawiono się z nimi fizycznie.

W oparciu o materiały opublikowane przez „hunwejbínów” i prasę chińską „Prawda” podaje, że przemawiając na wiecu żołnierzy Czou En-laj podziękował im w imieniu Mao Tse-tunga, za dobrą pracę w toku wielkiej proletariackiej rewolucji kulturalnej i oświadczył, iż dotychczasowa działalność stanowiąca jedynie „wielkie przygotowanie”. W związku z tym dziennik pyta, o jakim dalszym rozwoju wydarzeń myśla przywódcy chińscy, jeśli to, co wydarzyło się ostatnio w Chinach, uważają za „przygotowanie”.

„Prawda” pisze dalej, że w toku rozprawy z przeciwnikami „idei Mao Tse-tunga” dochodzi do starć między robotnikami i „hunwejbínami”, a także między samymi „hunwejbínami”. Walki te pociągają za sobą ofiary w ludziach.

W wyniku wzmocnienia walki wewnątrz kierownictwa KPCh, aresztowano Peng Czena, Lo Zuei-tsinga, Lu Ting-i, Czou Jana i innych, o czym pisze prasa chińska. Poprzednio informowano o aresztowaniu członka Biura Politycznego KC KPCh Peng Te-huaja. Ostatnio ostro atakuje się przewodniczącego ChRL, Liu Szao-tsi i sekretarza generalnego KC KPCh Teng Tsiaopinga. Zamierza się nawet zwołać nadzwyczajne posiedzenie Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, aby pozbawić Liu Szao-tsi pełnionej przez niego funkcji.

Na jednym z wiecej — czytamy dalej w „Prawdzie” — członek Biura Politycznego, kierujący wydziałem propagandy KC KPCh, Tao Czu zarzucił Liu Szao-tsi i Teng Tsiaopingowi, że prowadzą „linię antymaoistowską”, a obecnie samego Tao Czu oskarża się, iż jest przeciwnikiem „linii rewolucji proletariackiej reprezentowanej przez przewodniczącego Mao”. Atakuje się również innych czołowych działaczy partyjnych i państwowych, zarzucając im odstępstwo od „wielkich idei Mao”.

Prasa pekińska pisze również o konieczności przeniesienia „rewolucji kulturalnej” do zakładów przemysłowych i wiejskich komun ludowych oraz utworzenia bojówek, które stanowiąłyby przewagę dla komitetów partyjnych i istniejących organów państwowych i gospodarczych.

Ostatnio, 27 grudnia, rozwiązano Ogólnochińską Federację Związków Zawodowych pod zarzutem, że zbyt wiele uwagi poświęca produkcji i sytuacji ludzi pracy, „lekceważy idee Mao Tse-tunga” oraz że przez 17 lat po zwycięstwie rewolucji prowadziła „kontrewolucyjną, rewizjonistyczną linię”.

W zakończeniu artykułu „Prawdy” stwierdza, że jedynie warstwa, którą omija „proletariacka rewolucja kulturalna” jest burżuazja chińska, która dotychczas zachowała swe pozycje i otrzymuje procenty od kapitalu.

Zamknięcie granicy między Kongiem a Angolą

KAIR (PAP)

Oddziały kongijskiej armii narodowej zamknęły granicę między Kongiem (Kinszasa) a Angolą w rejonie miasta Dilolo, przerywając ruch na linii kolejowej łączącej Katangę z Benguelą. W Dilolo zatrzymano wiele wagonów z katangijską miedzią, która przedtem była wywożona przez Angolę.

Informacje o tym, radio Kinszasa podkreśla, że armia kongijska działa zgodnie z decyzją prezydenta Mobutu, który zablokował eksport miedzi katangijskiej z Konga (Kinszasa), aż do odwołania.

Wspólny komunikat

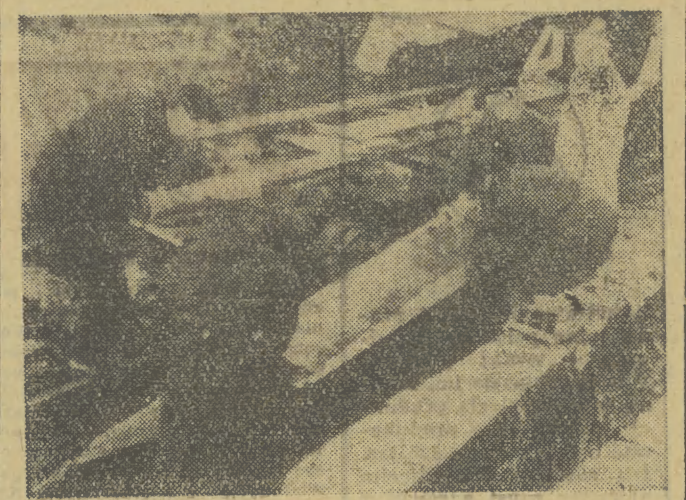
(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

utrzymana również w przyszłości.

Obie strony stwierdziły z zadowoleniem wydatny rozwój stosunków kulturalnych oraz wyraziły zainteresowanie w rozszerzeniu współpracy naukowo-technicznej.

Obaj premierzy podkreślili, że uważają za użyteczne i pożądane bezpośrednie kontakty oraz wzajemne konsultacje w sprawach międzynarodowych. Osiągnięto porozumienie co do kontynuowania takich kontaktów i wymiany poglądów między obu rządami.

Premier J. O. Krag zaprosił premiera J. Cyrankiewicza do złożenia oficjalnej wizyty w Danii. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. Data wizyty zostanie ustalona w terminie późniejszym na drodze dyplomatycznej.



CAF — Photofax

Śladami przeszłości

W maju br. marszałek brytyjski Montgomery zwycięzca spod Alamein podczas drugiej wojny światowej, ma odwiedzić teren tej historycznej bitwy. Prezydent ZRA, Nasser, proszony o to przez starego marszałka, wyraził na to zgodę z całą kurtuazją.

Plonąca Riwiera

W pobliżu miejscowości Mentona i Castella na francuskiej Riwierze od wielu godzin ploną lasy i zarosła. Wczoraj w godzinach rannych na pomoc strażakom pospieszyli francuskie oddziały wojskowe. Ogień szybko rozprzestrzenił się, ponieważ wiatry tutaj silne wieją. Przyczyna pożaru nie jest znana.

Królewski narkotyki

Policyja kairska dokonała ostatnio aresztowania 22 handlarzy groźnym narkotykiem — haszyszem. Jeden z aresztowanych zeznał na policyj, iż sprzedawany przez niego gatunek nosi nazwę „haszyszu króla Husajna”.

Zamodlił się...

Mieszkańcy stolicy ZRA niejaki Salah Abbas wtargnął w ludowej dzielnicy Kairu, Baher, do cudzego mieszkania i ukradłszy szereg rzeczy oraz sprowadzając z nich tobole, chciał potajemnie opuścić mieszkanie, gdy z pobliskiego minaretu dobiegł go nagany na takie wielokrotne meczetów kairskich jest zradziona (zwana) głos muzeusza wywołujący wernych do modlitwy.

Salah Abbas — czelek pobony — odtolił tobole, zszel obuwie i ustawiony się twarzą ku Mekce rozpoczął recytację przepisanych formuł. Zbudziło to właściciela mieszkania, który narobił alarmu i wezwał policyj. Aresztowany złodziej zeznał na komisariacie, iż nigdy jeszcze w ciągu swojego życia nie zaślubił modlitwy we właściwym czasie.

Zapomnieli

Jeden z przechodniów w Los Angeles mijając w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia drzewi wejściowe do filii jednego z wielkich banków kalifornijskich, zauważył — że nie ma tam żywej duszy.

Okazało się, że w przedświątecznym zamieszaniu zwykłe bardzo obowiązkowi urzędnicy tego banku po prostu zapomnieli zamknąć drzwi. Przechodzień zaalarmował posterunek policyj.

Sposób

Pewien przedsiębiorca budowlany, przechodząc nocą przez most w Rosenheim został zaatakowany przez bandytę, który zawałał: „dajaj pieniądza, bo strzelam!” Napadnięty nie przestraszył się i silnym ciosem przetrucil napastnika przez barierę mostu do rzeki.

Kiedy na miejsce napadu przybyła policja — bandyta już nie znalazł. Wiadomo jednak, że zszel szczęśliwie dopłynął do brzegu i uciekł.

Nasz komentarz

Pozyteczny dialog

Zakończając co dopiero polsko-duńskie rozmowy stanowiącą dobrą potwierdzenie, iż różnice ustrojowe, przynależność do różnych obozów politycznych nie muszą być przeszkodą w nawiązaniu pozytecznego dialogu między poszczególnymi krajami. Oczywiście jest to możliwe wówczas, gdy istnieją punkty zbliżenia, gdy zainteresowane kraje odczuwają potrzebę umieszczenia pozytecznego układu w ogólną sytuację międzynarodową. Czynnikami najbardziej zbliżającym jest zresztą wspólna troska o zachowanie pokoju oraz świadomość niebezpieczeństwa, jakie niesie potęgujący się wyścig zbrojeni atomowych.

Rozmowy, jakie przeprowadził premier duński Krag w Warszawie i opublikowany po nich komunikat świadczą o tym, iż właśnie troska o pokój, o złagodzenie napięcia międzynarodowego interesują w równym stopniu Polskę i Danię. Jakkolwiek Dania jest członkiem Paktu Północno-Atlantyckiego, a tym samym sojusznikiem Niemieckiej Republiki Federalnej, z dużą ostrożnością jeśli nie z otwartą niechęcią odnosi się do atomowych ambicji Bonn. Spoleczeństwo duńskie pamięta bowiem, iż niejednokrotnie już w historii atak niemieckiego militarizmu kierowany był przeciwko temu niewielkiemu krajowi. Dania podobnie jak Polska stała się przedmiotem bezpośredniego ataku hitlerowskiego Wehrmachtu i podobnie jak my cierpiała hitlerowska niewola.

Pomijając kwestie natury historycznej rząd i społeczeństwo duńskie zdają sobie sprawę z tego, że jedyną szansą dla wszystkich narodów, a przede wszystkim dla nas, jest pokojowe współistnienie. I właśnie z tej świadomości wynika zainteresowanie Danii polskimi propozycjami rozbrojenia. W tym także propozycją europejską konferencją na temat powszechnego bezpieczeństwa.

JÓZEF KLAJA

Na Jeziorze Caniston nadal trwa...

Na Jeziorze Caniston nadal trwa poszukiwanie zwłok Donaalda Campbella, który poniósł śmierć podczas próby pobicia światowego rekordu prędkości na wodzie. Na zdjęciu: Główny mechanik współkonstruktor „Bluebirda” (pierwszy z prawej, w białym płaszczu) ogląda wyłowiony z Jeziora Caniston wrak lotni. CAF — Photofax



Nowe budownictwo wkraczało już na przedmieścia i odległe od centrum dzielnice stolicy CSRS — Pragł. Na „Czerwonym Wrohu” pojawiają się coraz to nowe bloki mieszkalne.

Na marginesie ostatniego Plenum KW

Sześć kucharek inwestycyjnych

Pod względem dobrego i dostatecznego rozpoznania zadań w budownictwie na okres dwóch najbliższych lat, rok 1986 przyniósł zasadniczą zmianę sytuacji. Decyzje w tej sprawie komisji rozdziału robót, zostały wydane o pół roku wcześniej niż zazwyczaj. Dzięki temu już we wrześniu przedsiębiorstwa budowlane mogły rozpocząć przygotowania do realizacji planów na rok 1987/88. A zatem problem planowania 2-letniego stanowienia pierwszą, istotną dziedzinę szerokiej tematyki VI Plenum KC, gdzie wyraźny postęp stał się już widoczny. Wcześniej znane zadania stały się już w rzeczywistości. Wcześniej znane zadania stały się już w rzeczywistości. Wcześniej znane zadania stały się już w rzeczywistości.

Chociażby tylko pobieżna orientacja wskazuje, że przy realizacji wprowadzonych do portfela zleceń zadań wystąpią poważne przeszkody, które najpóźniej — w najlepszym razie — mogą spowodować opóźnienia w wykonaniu poszczególnych inwestycji. Oto w dalszym ciągu mamy do czynienia ze zjawiskiem braku kompleksowości w programowaniu realizacji poszczególnych osiedli i to zarówno gdy chodzi o obiekty mieszkalne, jak i obiekty użyteczności publicznej. Na terenie m. Krakowa przykładem braku tych podstawowych elementów niezbędnych do właściwego gospodarowania potencjałem wykonawczym występują na osiedlach Kozłówek, Dąbie, Dębinki, Bieńczyce i Azory.

Czy więc istnieją obecnie bardziej sprzyjające warunki ażeby budownictwo lepiej niż dotychczas realizowało swoje zadania? Niestety podstawowa przeszkoda na drodze poprawy — polegająca na braku kompleksowości w programowaniu budowy poszczególnych osiedli — nie tylko nie jest przezwyciężona, lecz przeciwnie, mamy tu chyba do czynienia ze swego rodzaju regresem. Został on spowodowany podziałem środków inwestycyjnych na różne źródła finansowania. Ów sztuczny, z tego punktu widzenia, podział terenów budowlanych pomiędzy poszczególnych inwestorów — użytkowników, narzuca z góry wykonawstwu realizację, jeśli można się tak wyrazić, punktowo jednostkową, stanowiącą zaprzeczenie kompleksowości.

Dawniej, do roku 1958, mieliśmy w zasadzie jedno źródło finansowania, a zatem — jednego zleceńodawcę i jed-

nego użytkownika. Obecnie mamy sześć źródeł finansowania inwestycji. Budownictwo Rady Narodowej, budownictwo spółdzielcze, budownictwo państwowe, budownictwo resortowe, budownictwo zakładowe. Inwestorzy typują obiekty do budowy jeden niezależnie od drugiego, a o zaawansowaniu robót decydują posiadane fundusze dla danego rodzaju budownictwa. Brakuje kogoś, kto koordynowałby w fazie programowania politykę wszystkich inwestorów pod kątem usprawnienia samej działalności budowlanej. Skutkiem tego wykonawca nie może na danym osiedlu kolejno rozpoczynać i kończyć poszczególne obiekty, nie może więc w technicznie i ekonomicznie uzasadniony sposób zagospodarować terenów, etapować ich uzbudowania, a wreszcie organizować ciągły produkcyjny zapewnienie koncentracji oraz prawidłowe wykorzystanie sił i środków.

Sądymy, że zadania dla wykonawstwa winny być określane tylko w postaci globalnych wielkości, np. w złączach dla danego roku. Natomiast wybór obiektów winien być przede wszystkim podlegający wymogami właściwego układu techniczno-organizacyjnego procesu wykonawstwa. Wymaga to jednak przygotowania do realizacji takich kompleksów osiedlowych równocześnie i dokonywania podziału obiektów pomiędzy użytkowników dopiero po określeniu przez wykonawstwo szczegółowego programu budowy w czasie. Tak określenie zasad działania, zgodnie zresztą z intencjami uchwał VI Plenum, powinny stanowić o dalszym postępie w zakresie usprawnienia procesu inwestycyjnego. Aby to uzyskać, należy jednak zerwać z istniejącą obecnie praktyką programowania inwestycji według podziału na źródła finansowania. W obecnej sytuacji tak logicznie i ekonomicznie uzasadniona metoda, ażeby realizacja osiedla następowała od jednego bloku do następnego płynnie i po kolei, jest w praktyce niewykonalna. Omilanie poszczególnych obiektów, przekakiwanie z placów budowy jednego końca osiedla na drugi, to zjawiska jak najbardziej sprzeczne z jakakolwiek racjonalną gospodarką potencjałem i ekonomią budownictwa w ogóle. Tak więc wypada powtórzyć jeszcze raz: należy zmienić obecne przepisy dotyczące źródeł finansowania w kierunku umożliwienia dyrekcjom inwestycji dysponowania funduszami w sposób skomasowany, oparty na przesłankach ekonomicznych i technicznych. Ponadto dokumentacja projektowo-kosztorysowa, znajdująca się w posiadaniu inwestora, winna być natychmiast przekazywana wykonawcy, niezależnie od tego, czy obiekt wchodzi do planu bieżącego czy dopiero w latach następnych. Przetrzymanie dokumentacji u inwestora uniemożliwia wykonawcy wcześniejsze przygotowanie się organizacyjne i techniczne do realizacji zadań lat następnych.

Rekapitulując dotychczasowe rozważania, trzeba stwierdzić, że każde wejście przedsiębiorstwa budowlanego na nowe osiedle, powinno być poprzedzone przygotowaniem projektu kierunku realizacji

tego osiedla, pod kątem zapewnienia ciągłości i równomierności produkcji budowlanej.

Oczywiście, to bardzo ważny, ale nie jedyny element, mający wpływ na przyspieszenie i potaniecie robót budowlanych. Obecnie charakteryzują się one tym, że osiągnięliśmy znaczny postęp techniczny w fazie realizacji stanów surowych, natomiast w odniesieniu do robót wykończeniowych dominują, jak dawniej — pracochłonne, przestarzałe technologie. Region krakowski posiada szereg prefabrykatowni poligonowych i jeden zakład stały w Łęgu. Wobec wygasania lokalizacji zakładów poligonowych, w bieżącej 5-letniej uwzględniono budowę zakła-

du stałego, wytwarzającego 50 tys. m³ prefabrykatów rocznie oraz wytwórnię wielkich płyt na ok. 5 tys. izb rocznie. Należy wykorzystać to jako szansę do zastosowania w tych zakładach najlepszych osiągnięć technicznych uzyskiwanych w tego typu wytwórniach przez Związek Radziecki, NRD i Czechosłowację. W tamtejszych wytwórniach już od najmłodszych 10 lat produkują się elementy wielkowymiarowe z obustronną wyprawą, z osadzoną i pomalowaną stolarką, a płyty stropowe z izolacją i podłożem pod posadzkę.

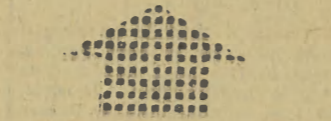
Stąd postulata, żeby kierownictwo resortu budownictwa zobowiązało swoich specjalistów, badających za granicą osiągnięcia w produkcji elementów wielkowymiarowych, do wprowadzenia tych technologii w nowo projektowanych zakładach na terenie kraju. Tylko na tej drodze będziemy w stanie uzyskać poważny krok naprzód w zakresie eliminacji na budowach tzw. procesów mokrych, tj. tynków, elewacji i podłoży, wykonywanych dotychczasowymi sposobami.

Mar. inż. T. Jędrzejczyk
Kraak. Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjno-Budowlanych
K. Morawski
dyr. PBM Nowa Huta



PROSZEK + WODA = SOK OWOCOWY

Naturalny proszek owocowy mieszczy się w małej torbieczce, którą po rozpuszczeniu w wodzie daje pełnowartościowy napój, to pilna potrzeba intensywnie rozwijającej się turystyki. Dotychczas produkowana w Polsce tzw. lemoniada w proszku jest makrowartościowa, a ponadto sztucznie barwiona i aromatyzowana. Dopiero opracowanie przez Zakład Surowocowy i Przetwórstwa Spożywczego Instytutu Przemysłu Drobniego i Rzemiosła nowej metody produkcji proszków z soków naturalnych i przetworów z wzmocnieniem sztucznym barwienia i aromatyzowania — może wypełnić tę lukę. Sposób produkcji oparty na założeniach kalifornijskiej planowej metody suszenia, uważanej obecnie za najnowszą osiągnięciem w suszarnictwie półpłynnych i płynnych surowców owocowych. Sok lub przecier owocowy spienia się z dodatkami albuminy, otrzymując masę rozkłada się na taczach w cienkiej warstwie i suszy w temperaturze 70 st. C. Proszki owocowe otrzymywane wg tej technologii mają w swoim składzie wszystkie elementy dające po odtworzeniu w wodzie napój owocowy typu przecierowego o dużych walorach smakowych i zdrowotnych. Mogą one znaleźć również zastosowanie jako nowy produkt w cukiernictwie do wyrobu naturalnych pianek owocowych lub do produkcji doskonałych kisielii. Nowa metoda opracowana w kraju przez mgr inż. Jadwigę Rzewuską (na zdjęciu) nie wymaga skomplikowanej aparatury i jest tania. Z jednego kilograma mrożonej jabłkownicy otrzymuje się proszek wystarczający na sporządzenie 8 litrów napojów o smaku i aromacie naturalnego owocu. Czekamy więc tylko na to aż rodzimy przemysł skorzysta z tej metody. (S2)



W Karkonoszach — doskonałe warunki narciarskie. Obfite opady śniegu sprawiły jednak wiele kłopotów drogowcom, którzy bez przerwy pracują m. in. na zasypanej trasie Szklarska Poręba — Świeradów. Skierowane tu m. in. pług winnikowy z Rejonu Eksploatacji Drog Publicznych w Łwówku Śląskim. Tak więc dla narciarzy zadowolę, dla drogowców — wyłączenia pracy. W całym kraju ze śniegiem i gołębiami walczą na drogach ponad 5 tys. ludzi wyposażonych w kilkadziesiąt kombinatów ciężarowych, piaskarek i pługów. Na zdjęciu: pług winnikowy w akcji na trasie Szklarska Poręba — Świeradów. CAF — Wołoczczuk



Stary człowiek w wiejskiej chacie

Do starego Mateusza z radiowych Jeziorn odnosi się z szacunkiem cała rodzina Jabłońskich. Jego opowiedziane życiowe mądroski onowicie słuchają z zainteresowaniem trzy pokolenia mieszkańców wsi. Czy tylko starzy ludzie jako powiewające postacie cieszą się takim mirem i poważaniem?

nie etykiety zaojcańców uszytkim, którzy urodzili się w ubiegłym stuleciu, jest chyba bardzo krzywdzące. Nie każdy broni się przed postępkami. To, że jeszcze nie tak dawno rosiał wsiak z płacidy, a w żniwa chudział w pole z sierpem, nie znaczy przecież, że nie przysimie racjonalnych i nowoczesnych metod gospodarowania, że nie pójdzie z duchem czasu.

Przykładów świadczących o tym, że Mateusz należy do wyjątków, jest niestety sporo. Toteż niejedynym gospodarzem zanim poważnie decyduje wypuszczenia z rąk stary władzy i przekazania gospodarstwa swemu młodemu następcy długo się waha, rozmyśla i zastanawia. Przecież morgi, czy jeszcze poczekać? Chociaż siły i zdrowie zawodzą, jest jednak panem na swoich własnych śmieciach. Decyduje, razdzi. A gdy przestanie być gospodarzem, jego pozycja w domu ulegnie zmianie. Syn nie będzie respektował ojca. Będzie uważał, a właściciel to już tak uważa, że stary jest zaojcańcy, że nie potrafi gospodarować po nowemu.

Czy rzeczywiście starzy gospodarze u siebie reprezentują sobą tylko wszystko to co przestarzałe? Czy każdy stary rolnik rzuci młodym kłody pod nogi? Nie generalizujmy. Prawda, że są i tacy, ale przytoczają-

świadczonym fachowcem, posiada wieloletnią praktykę. I to w nim ludzie cenią. Stary rolnik takiego szacunku jakoś nie może sobie wyjednać. A przecież on również, tak jak majster, jest doświadczonym fachowcem. Uprawia swoje zagony przez całe niemal życie. Zna je więc jak własną dłoń. Niejedną może o tej ziemi powiedzieć, niejedną obserwacją podzielił się z młodymi, niejedną ich nauczył.

Inne spojrzenie na „rolnika - emeryta” to sprawa wytworzenia odpowiedniego klimatu wokół wsiu starych ludzi. Wzr ten szturmem wiejskie chaty. Wysiżeni rolnicy żegnają się z pracą w polu, ale pozostają nadal przydatni w domu i w ogrodzie. Ponieważ dzieci, przypilnują dohytku, posypią ziarno kurcom. W miarę sił i możliwości będą pracować. Niech więc znajdą w chatce nie tylko kąt, w którym wolno im będzie milczeć. Niech tak, jak jeziornski Mateusz, pomagają i doradzają. Niech snują swoje barwne opowieści, niech dzielą się swoimi spostrzeżeniami zdobytymi w długiej mądrej pracy. Właściwy stosunek do starego człowieka świadczy o kulturze i rozumie młodych.

5 bm. po południu runęła wieża zabytkowego barokowego ratusza w Świdnicy na Dolnym Śląsku. Wypadek nie pociągnął ofiar w ludziach, choć w pobliżu było dużo przechodniów, a niedaleko pracowały ekipy budowlane. Od strząśnięcia wypadły jedynie szuby w kilku domach i sklepach znajdujących się w rynku. Wypadek nastąpił w trakcie przeprowadzania prac remontowych w samym ratuszu oraz rozbioru starych kamienic przylegających bezpośrednio do budowli. Nie wyklucza się, że roboty mogły naruszyć równowagę ratuszowej wieży.

Budowa ratusza w Świdnicy została zapoczątkowana w 1291 r., ale ratusz w dzisiejszej formie pochodzi z 1717 r. Aktualny remont miał na celu zagospodarowanie wnętrza ratusza, w którym mieścił się Muzeum Dawnego Kujawstwa Śląskiego. Zebrano już setki cennych eksponatów: starych wag kupieckich, mebli, ksiąg i medali. Muzeum miało być otwarte w kwietniu br. Dziś wnętrze ratusza zawalona jest gruzem; wieża zwała się bowiem do środka. Na zdjęciu: tak wyglądała wieża ratusza w Świdnicy jeszcze 5 stycznia rano (zdjęcie lewe). Dziś — zwaly gruzu zalegają miejsce katastrofy.

Z. KAMINSKA

CAF — Wołoczczuk i Jal

Plug do szybkiej orki

Przyspieszenie szybkości roboczych sprzętu rolniczego jest obecnie jednym z najbardziej efektywnych sposobów podniesienia wydajności pracy i obniżenia kosztów mechanizacji robót polowych. Zakłady maszyn rolniczych pracują nad konstrukcją takiego sprzętu. Ostatnio wybudowano „Unia” w Grudziądzu wykonana dwa prototypy plugów traktorowych — przeznaczonych do szybkiej orki. Plugi o szerokości roboczej 60 i 70 cm przewidziane są do współpracy z ciągnikami o mocy 45 do 50 KM i orki z szybkością w granicach 7 do 10 km na godzinę, a więc dwukrotnie szybciej niż obecnie.

Postępy rolnictwa niemieckiego

W NRF pracujący w rolnictwie stanowią jedynie 10,9 proc. ogółu zatrudnionych. Rolnictwo pokrywa potrzeby Niemiec zachodnich w dziedzinie produkcji rolniczej w 78 proc., a jeden rolnik zapewnia w żywność 20 osób. W latach 1950 do 1965 ilość pracowników rolnictwa zmniejszyła się tam z 3,9 mln do 1,9 mln osób. Ilość traktorów w tym czasie wzrosła ze 180 tys. do 1,2 mln sztuk, a ilość koni pociągowych spadła z 1,2 mln do 374 tys. sztuk. Przeciwny płon zboża z ha slega 32 q. NRF zajmuje wyższe miejsce na świecie w zużyciu nawozów sztucznych.



CO GDZIE, KIEDY?

9 STYCZEŃ poniedziałek JULIANA

TEATR
KAMERALNY: Teatr pana Sienkiewicza — 19.15, ROZMAIŁOŚCI: Kiss me Kate — 19.15, RABSOBYCZYŃ: Pan Tadeusz — 19.15, MUZYCZNY (Teatr Słowackiego): Luiza z Lammermooru — 19.15, JAMA MICHAŁIKOWA: A to ci raj — 20.30, TEATR IM. SOLSKIEGO w Tar: nowie: Potop — 15.

KINA

APOLLO: Szyfry (pol. 16 lat) — 15.45, 18, 20.15, CHEMIK: Pokochajmy się (USA, 16 lat) — 17, 19, 21, 23, DON ZOBNERZA: Szałkiety gitary (fr. 14 lat) — 15.45, 18, 20.15, KULTURA — nieczynne, MELODIA: Dwa oblicza zemsty (USA, 14 lat) — 15, 17.30, 20.15, MASKOTKA: Miłość blondynki (CSRS, 16 lat) — 15.30, 17.45, 20, MINIATURKA: Milioner bez grosza (USA, 12 lat) — 16, 18, 19, 21, Aktualności — 15, 16, MIKRO — remont, MŁ. GWARDIA: Wiekulku czasu (USA, 14 lat) — 14.45, 17, 19.15, ROTUNDA — remont, SZTUKA: Najpiękniejsze oszustwa świata (fr. 16 lat) — 13, Kwaidan (jap. 16 lat) — 16 (o 19.15 zamkn.), TE: CZA: Trzej muzykierowie II s. (fr. 16 lat) — 17.30, 19.30, UCIECHA: Arcylokaj (fr.-wł.-NRF, 14 lat) — 15.45, 18, 20.15, WANDA: 200 mil do domu (USA, 7 lat) — 15.45, 18, 20.15, WARSZAWA: Viva Maria (fr.-wł. 16 lat) — 15.30, 18, 20.30, WIEDZA: Collegium Matus. Eseeje. Interpretacje — 18, WISLA: Strzał we mgłę (radz., 11 lat) — 16, 18, 20, WOLNOŚĆ: Radosć o poranku (USA, 16 lat) — 15.30, 18, 20.15, WRZOS: Nieśmiały w akcji (radz. 11 lat) — 16, 18, 20, ZDROWIE — nieczynne, ZUCH — nieczynne, ZWIĄZKOWIEC — Zabiłkiana w Rzymie (wł. 16 lat) — 17, 18.

łow (pol. 16 lat) — 15, 17.15, 19.30, SPINAK: Starcy na chmielu (CSRS, 14 lat) — 15.45, 18, 20.15, ENERGETYK, SWOSZOWIANKA, BALLADYNA, KOLOROWE, ORION — nieczynne.

DYZURY

CHIRURGICZNY: Trynitarska 11, INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11, LARYNGOLOGICZNY: Koperska 23, NEUROLOGICZNY: Koperska 23, OKULISTYCZNY: Koperska 23, UROLOGICZNY: Grzegorzewska 18, PEDIATRYCZNY: Prokocim.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Siemiradzkiego — tel. 09, Podgórze — tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki — tel. 289-01, 205-77, Nowa Huta — tel. 422-22, 417-70.

APTEKI

Długa 4, Karmielicka 23 (tlen), Krakowska 1, al. 29 Listopada 17, Estrowskiego 64, N. Huta — al. Rew. Paźdz. 6 (tlen dla chorych).

RADIO

PROGRAM I
15.00 Wład. 15.05 Z życia Związku Radzieckiego. 15.25 „Co wam przynosi miesięcznik „Śpiewamy i Tańczymy”. 15.50 „Bezpieczeństwo dobrobowie”. 15.55 „Radioreklama”. 16.00 „Południe z młodzieżą”. 17.55 Wład. 18.00 Koncert rozrywk. 18.45 Kurs jez. ros. — 19.00 „Z księgarskiej lady”. 19.10 Uniw. Radiowy. 19.30 „O problemach ZBoWiD-u”. 19.45 Piesni Wietnamu. 20.00 Dziennik. 20.25 Wład. sportowe. 20.33 Zespół „Dziwliwka”. 21.03 Śpiewa A. Klut. 21.33 Rep. literacki. 21.53 „Wirtuozi muz. rozrywkowej”. 22.15 „Karnawałowi soliste”. — humoreska. 22.30 R. Schumann — Kwartet smyczkowy a-moll op. 41 nr 1. 23.00 Dziennik. — 23.19 Wład. sportowe. 23.15 Gra zespołu

Sobota i niedziela w Krakowie

Instr. 23.30 Utwory fortep w interpretacji VI. Horowitza. — 24.00 Wład. 0.05 — 3.00 Progr. z Gdańska.

PROGRAM II

Godz. 9.00 Wład. 9.30 Uniw. Radiowy. 9.00 Muz. 9.30 „W Jeziornach”. 10.00 Wład. 10.05 Koncert ork. FR. 10.50 „Zima naszej gołotyzy” pow. J. Steinbecka. 11.30 Porady praktyczne dla kobiet. — 11.20 Muz. poważna. 12.05 Stan pogody. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 „20 minut z Kwartetem Warszawskim”. 12.45 „Znajomy z alasu”. 13.00 Aud. dla wsi. 13.10 Aud. regionalna. 13.40 Mel. rozrywkowe. 13.50 „Młodny temat, czy nakaz potrzeb”. 14.00 Z muzyki franc. 14.35 „Fala 58”. 14.45 Piesni P. Maszyńskiego. 15.05 Muzyczna mikro-podróż. 15.30 „Mieszko i Dąbrówka” — słuch dla dzieci. 16.00 Wład. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15 „W szklanej grocie”. 16.30 „I co nowego w handlu”. 16.40 Fel. sport. 16.50 Wład. ziemi rzeszowskiej. — 17.00 „Kraków w historii i legendzie”. 17.25 Pol. zespoły rozrywk. 17.30 Szklanka interwencji. 17.40 Co nowego w zespole Ork. i Chórów. 18.10 Dziennik Krak. — 18.20 Przeglad czasopism Krak. — 18.20 Mel. i piosenki. 18.35 „Radioreklama”. 18.45 „Mój dom, moje osiedle”. 19.00 Wład. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Koncert z nagrań Wielkiej Ork. Symf. 20.14 Spokanie — fragm. 20.20 Dalszy c. koncertu. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.37 Kronika sport. 21.40 Muz. 22.00 Koncert Chórów Rozgl. Wrocl. 22.20 Rozmowy o wychowaniu. — 22.30 Ambicje i starty — aud. stud. 22.40 Gra Ork. Tan. PR. — 22.50 Muz. tan. 23.50 Wład. 24.00 Hymn

TELEWIZJA

Godz. 16.40 „Kronika”. 16.55 Wiadomości Dziennika. 17.00 Film dla dzieci: z serii „Zaczarowany olówek”. 17.10 „Magiczna pasteczka” — dla młod. widzów. 17.30 Kil. rozrywk. 18.45 Kurs jez. ros. — 19.00 „Z księgarskiej lady”. 19.10 Uniw. Radiowy. 19.30 „O problemach ZBoWiD-u”. 19.45 Piesni Wietnamu. 20.00 Dziennik. 20.25 Wład. sportowe. 20.33 Zespół „Dziwliwka”. 21.03 Śpiewa A. Klut. 21.33 Rep. literacki. 21.53 „Wirtuozi muz. rozrywkowej”. 22.15 „Karnawałowi soliste”. — humoreska. 22.30 R. Schumann — Kwartet smyczkowy a-moll op. 41 nr 1. 23.00 Dziennik. — 23.19 Wład. sportowe. 23.15 Gra zespołu

UDAŁY SIĘ „ZIMOWE WAKACJE”

„Zimowe wakacje” to nazwa akcji zorganizowanej staraniem Kuratorium, Wyd. Kultury RN m. Krakowa, Komendy Chorągwi Harcerzy, a polegającej na zapewnieniu atrakcyjnej rozrywki kulturalnej dla młodzieży szkolnej w czasie ferii zimowych. Jak wynika z podsumowania tej akcji, które miało miejsce w sobotę, „zimowe wakacje” były bardzo udane. Ciekawe imprezy zorganizowane w tym czasie przez muzea, placówki biblioteczne, domy kultury, kina i teatry miały chętną, wielotysięczną młodą publiczność.

Ale też było co oglądać i czemu się przysłuchiwać. Krakowski Dom Kultury np. zorganizował spotkanie z Franciszkiem Pieczką, jednym z bohaterów telewizyjnego filmu „Cztery pancerni i pies”. Równie interesujący okazał się cykl filmowy „W 8 dni dookoła świata”, zakończony geograficznym konkursem.

BIENCZYCE OTRZYMAŁY PRZYCHODNIĘ

Jest to 9 z kolei przychodnia rejonowa w Nowej Hucie, a pierwsza na osiedlu Bieńczyce. Służbę będzie ponad 20 tys. mieszkańcom tego osiedla. Posiada gabinety: dentystryczny, chirurgiczny, ginekologiczny, pediatryczny, internistyczny, fizykoterapii, a w najbliższej przyszłości otrzyma także gabinet rentgena i pracownię analityczną. Nowa przychodnia zatrudnia 40 pracowników, w tym 16 lekarzy i 24 osoby personelu pomocniczego. Lekarze to: 5 internistów, 5 pediatrów, 1 ginekolog i 5 dentystów. Z chwilą rozpoczęcia pracy przychodni, a nastąpi to dzisiaj, w tym rejonie leczniczym i lekarz przypadadek będzie na 5 tys. mieszkańców. Uroczystego otwarcia nowej placówki służby zdrowia dokonają w sobotę w imieniu władz miejskich i dzielnicyowych przewodniczący Prez. DRN Nowa Huta Stanisław Cichoński.

ZABAWY POD CHOINKĄ

Sobota i niedziela były szczególnie atrakcyjne dla najmłodszych. W wielu zakładach pracy odbywały się tradycyjne zabawy pod choinką. Zairytowani na taką imprezę do Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa. Przystąpiłi członkowie orkiestry z samego „Grandu”, występowali artyści scen Karkonoskich, deklamując najpiękniejsze utwory literatury dziecięcej. Zabawy zaszczycili: wózek, pan Twardowski, Łajkonik, „Czwórka z podwórka”.

Bawiono się od 15 do 18.30 bez wzniesienia i wesola. Program był wypełniony konkursami tańców i dystochi, występowały w zabawach i. rozmowa z Mikołajem. W zabawie brało udział 90 dzieci pracowników KZB i troje zaproszonych, białych dzieci, poleconych organizatorom przez dzielnicowe TPD.

Piękny program zabawy opracowała kier. MDK przy ul. Józefa, który już tradycyjnie współpracuje z radą zakładową KZB. Pracy społecznej nie żalowali pracownicy KZB: Luta Flieger (autorka uwspaniałych czapek karnawałowych), K. Kwicinińska, E. Jeleń, A. Zajfert, K. Wojtowicz. (hz)



t. Waclaw Klug

Bachleda-Zarski wygrywa konkurs skoków na Dużej Krokwi

W Zakopanem odbył się pierwszy tej zimy konkurs skoków na Dużej Krokwi, w którym stanęli na starcie czolowi zawodnicy Zakopanego, Śląska i zaproszeni goście z Bańskiej Zdróży (CSSR). Piękny pojedynk o zwycięstwo stoczyli dwaj zawodnicy: Władysław Bachleda-Zarski i Andrzej Sztolf z AZS.

Władysław Bachleda, który uzyskał najdłuższy skok dnia — 98,5 m. Znakomicie spisywali się nasi kombinatorzy klasyczni Zbigniew Hala z Włókniarza Bielsko, Erwin Fiedor z Górnik Katowice, Tadeusz Pawusiak z Wisły Gwardii i Józef Daniel ze Startu. Wszyscy uzyskali skoki powyżej 90 m, a dwaj pierwsi odegrali w konkursie pierwszoplanowe role, demonstrując formę, w jakiej dawno już nie widzie-

liśmy naszych kombinatorów. Czechosłowacy nie odegrali spójniejszej roli, ale mieli również pecha. Ich najlepszy zawodnik Karel Kodejska upadł w próbnej serii skoków, skreślił nogę i nie mógł wziąć udziału w konkursie.

Pierwszy konkurs skoków na Dużej Krokwi stał na wysokim poziomie. Najlepiej świadczy o tym to, że 15 zawodników skakało powyżej 90 metrów.

Wyniki:
1) Władysław Bachleda-Zarski — Wisła Gwardia 98,5 — 98,5 m (216,8 pkt.), 2) Andrzej Sztolf AZS 97,0 — 96,0 — 211,0, 3) Zbigniew Hala — Włókniarz Bielsko 93,5 — 97,5, 207,2, 4) Erwin Fiedor — Górnik Katowice 91,5 — 94,5, 200,2, Antoni Łaciak — LKS Szczęść 92,0 — 95,0, 199,1, Wiktor Sobalski — Start 92,0 — 95,5, 193,7.

Dawid wygrywa konkurs skoków w Wiśle

W ramach narciarskich mistrzostw powiatu cieszyńskiego rozegrany został otwarty konkurs skoków. Zakończył się on zwycięstwem Dawida (Start Wisła) z notą 210,3 pkt. za skoki 92 m i 50 m przed Sikorą (LKS Istebna) — 199 pkt. (85,5, 45,5) oraz Władysławem Tajnerem (Olimpia Golezów).

Bokserzy Krakowa zwyciężyli Tunezję

Do Krakowa powróciła reprezentacja pięściarska naszego miasta, która bawiła w Tunezji. Jak poinformowano, w drugim meczu rewanżowym w miejscowości Menzel Bourguiba krakowianie pokonali reprezentację Tunezji 13:7.

Saneczkarze Olszy najlepsi w Karpaczu

W Karpaczu zakończył się w niedzielę I saneczkowe mistrzostwa CRZZ. W konkurencji jedynek mężczyzn pierwsze miejsce zajął zdecydowanie Jerzy Wojnar (Olsza Kraków) w łącznym czasie 4 ślizgów — 4:05,9 przed Żukowskim (Olsza) 4:10,8, Kudzią (Dunajec Nowy Sącz) — 4:12,8 i Saneckiem (KTH Krynica) — 4:12,9.

Steinhauer — 20,29 w pchnięciu kulą

W Stanach Zjednoczonych rozpoczął się lekkoatletyczny sezon halowy. Podczas zawodów w San Francisco młody miotacz amerykański Neale Steinhauer uzyskał w pchnięciu kulą 20,29 m. Jest to najlepszy wynik jaki uzyskano kiedykolwiek podczas zawodów halowych.

O dalszą ochronę zdrowia pięściarzy

14 i 15 bm. odbędzie się w Łodzi ogólnopolska konferencja, poświęcona dalszej ochronie zdrowia pięściarzy. Wezmą w niej udział lekarze specjaliści, zajmujący się opieką lekarską nad bokserami, kierownicy poradni sportowo-lekarskich z całej Polski, sędziowie, trenerzy i działacze. Jednym z gości miał być świetny fachowiec neurologiczny z NRD, prof. B. Schwartz. Niestety, PZB otrzymał zawiadomienie, że nie może on przyjechać w tym terminie.

Na temat konferencji w Łodzi dyrektor Centralnej Poradni Sportowo-Lekarskiej w Warszawie, dr Stefan Krzepkowski poinformował przedstawicieli redakcji sportowej PAP.

— Ochrona zdrowia zawodników, szczególnie pięściarzy — powiedział on — jest naszym zadaniem wszystkich poradni sportowo-lekarskich w Polsce. W tej dyscyplinie sportu, jak w żadnej innej, zawodnik narażony jest na



Mistrzostwa okręgu krakowskiego w tenisie stołowym: Czesław Knapik (Hutnik Nowa Huta) zesztorował mistrz okręgu, we wczorajszym turnieju musiał zadowolić się drugim miejscem. Fot.: W. Klag

Norweg Wirkola triumfuje w konkursie czterech skoczni

Zwycięstwem mistrza świata Norwega Bjorna Wirkoli zakończył się 15 tradycyjny turniej czterech skoczni. 28-letni Norweg z Trondheim był najlepszym zawodnikiem na skoczniach Austrii i NRD, wygrywając 3 z 4 konkursów w Garmisch-Partenkirchen, Innsbrucku i Bischofshofen. Wirkola zdobył w sumie 910 pkt., wyprzedzając rewelacyjnego Austriaka Seppa Lichteneggera, Neundorfa (NRD) i Kankkonena (Finlandia). Najlepszy z naszych zawodników Józef Przybyła zajął 5 miejsce z notą 219,1.

A oto końcowa klasyfikacja turnieju czterech skoczni: 1) Wirkola (Norwegia) 910 pkt., 2) Lichtenegger (Austria) 847,6 pkt., 3) Neundorfer (NRD) 846,5 pkt., 4) Kankkonen (Finlandia) 839,8 pkt., 5) P. Lesser (NRD) 833,0 pkt., 6) F. Keller (NRD) 820,8 pkt., 7) Raska (CSRS) 820,1 pkt., 8) Hubac (CSRS) 812,6 pkt., 9) J. Przybyła (Polska) 811,9 pkt., 10) Wiertenniko (ZSRR) 810,2 pkt.

Ostatni konkurs rozegrany został w niedzielę w Bischofshofen. Reprezentanci 16 państw stanęli do decydującego o końcowej klasyfikacji pojedynku. Dwukrotny mistrz świata Wirkola był bezkonkurencyjny. W ostatnim konkursie górował bezapelacyjnie nad rywalami mając najdłuższe skoki dnia — 102 i 104 m. Doskonale spisywał się także Czechosłowak Raska. Tylko tym dwóm zawodnikom udało się 2-krotnie przekroczyć granicę 100 m w obu kolejkach. Nasi reprezentanci zajęli dalsze miejsca.

Wyniki: 1) Wirkola (Norwegia) skoki 102 i 104 m nota 232,7, 2) Raska (CSRS) 100 i 101,5 m nota 234,4, 3) Lichtenegger (Austria) 98,5 i 98 m nota 219,4, 4) Jensen (Norwegia) 95,5 i 99 m nota 219,1, 5) Kankkonen (Finlandia) 95 i 95 m nota 214,8, 6) Neundorfer (NRD) 95,5 i 96 m nota 209,4, Hubac (CSRS) 93,5 i 95,5 nota 209,4.

Hokeiści Podhala w dobrej formie

Piękny sukces zanotowali na swym koncie hokeiści Podhala. W kolejnych mistrzowskich spotkaniach pokonali oni na własnym lodowisku dwóch groźnych rywali Polonię Bydgoszcz kandydata do finałowej puli i wicelidera tabeli w Pomorzaniu. W sobotę Nowy Targ fetował zwycięstwo Podhala, które rozgromiło Polonię 11:0 (3:0, 4:0, 4:0) zdobywając bramki przez Słowakiewicza 3, K. Bryniarskiego, Ziętara i Szala po 2, oraz Klocka, J. Sięki po 1.

Wczoraj po interesującej i emocjonującej grze Podhale pokonało Pomorzanie 4:2 (0:1, 2:1, 2:0). Mecz od pierwszych minut spotkaniu był bardzo zażyły i prowadzony w szybkim tempie. Goście zdobyli

Zwycięstwo i porażka hokeistów Cracovii

Po sobotnim zwycięstwie hokeistów Cracovii nad Odra Opole 3:0 (1:0, 1:0, 1:0), zwyciężył zespół krakowski w konkursie, który zorganizowała redakcja „Słowa Polskiego”.

Podczas zawodów narciarskich, jakie rozegrane zostały w Bohliu w Górnym Śląsku w konkursie Polak Gut-Misłaga zajął 13 miejsce. W biegu na 10 km kobiet Polka Stopka zajęła drugie miejsce.

KTH przegrywa

Dwie porażki zanotowali na swym koncie hokeiści KTH. W sobotę przegrali z Pomorzaniem 2:7 (0:5, 0:0, 2:2). Już w pierwszym meczu hokeiści KTH stracili pięć bramek i ta strata była już nie do odrobienia, mimo bardziej ulgowej gry gości w pozostałych tercjach.

W zachodniolodowiskowej miejscowości Schonech odbył się konkurs skoków. Zwyciężył reprezentant NRD Winkler. Polek Kawulok zajął drugie miejsce.

Wczoraj KTH podejmowało Polonię Bydgoszcz i także przegrało mecz 4:5 (2:1, 1:3, 1:1). Krytycznym momentem było zaniechanie przez KTH strzału, który przepuścił dalekie strzały. Starsi zawodnicy Krynicy nie wytrzymali spotkania kondycyjnie. Słowa pochwały należą się młodzieży krynicy, która już teraz wykazuje duże hokejowe talenty.

Podhale Ib w rewanżowym spotkaniu pokonało ponownie zespół Fortuny 3:1.

Mistrzostwa okręgu w tenisie stołowym

Ratzko i Petek (Hutnik N. Huta) najlepsi

Około 150 zawodniczek i zawodników wzięło udział w mistrzostwach okręgu krakowskiego w tenisie stołowym oraz w turnieju klasyfikacyjnym juniorek i juniorów. Pociągającym obławem jest start sporo utalentowanej młodzieży szczególnie wśród chłopców.

Tytuł mistrzowski w grze pojedynczej kobiet obroniła Ratzko (Hutnik Nowa Huta). Szkoda, że nie wzięła udziału w turnieju Lida (Prądniczanka) ograniczając się jedynie do startu w grach mieszanych. Głozom gier kobiet — nienadzwyżajny. A i zapleczka wśród juniorek nie widać.

W konkurencji mężczyzn klasę dla siebie stanowią zawodnicy pierwszoligowej drużyny Hutnika Nowa Huta. Od paru lat istnieje tylko jeden problem — który z czołowej czwórki zajmie pierwsze miejsce.

Tak było i wczoraj, w półfinałach walczyli tylko zawodnicy Hutnika. Najpiękniejszy pojedynek stoczyli w półfinale Knapik — Kawa. Gra ta stała na poziomie czołówek krajowej.

Mistrzem został grający bardzo bojowo Petek, zeszłoroczny mistrz Knapik nie wytrzymał spotkania nerwowo. Mistrzostwa tegoroczne potwierdziły hegemonię Hutnika Nowa Huta. Wszystkie tytuły powędrowały do Nowej Huty.

W zaległym spotkaniu pięściarskim o mistrzostwo II ligi Unii Oświęcim doznała w meczu wyjazdowym porażki z Górnikiem Zabrze 8:12. W tabeli prowadzi nadal zespół krakowski Wisły, natomiast Górnik Zagórze awansował z piątego miejsca na czwarte.

Mecze dżudo Polska — Węgry

W Budapeszcie odbyły się mecze dżudo Polska — Węgry. W spotkaniu drużyn młodzieżowych Polska wygrała 3:2.

W spotkaniu kobiet: Ratzko, Barańska (Hutnik) — Klinnik, Dorotyńska 3:1; o trzecie miejsce Stachnik (Górniki Wieliczka), Gardoń (Wanda N. Huta) — Piekarczyk (Orzeł Olkusz), Stęklińska (Korona) 3:1.

W zaległym spotkaniu pięściarskim o mistrzostwo II ligi Unii Oświęcim doznała w meczu wyjazdowym porażki z Górnikiem Zabrze 8:12. W tabeli prowadzi nadal zespół krakowski Wisły, natomiast Górnik Zagórze awansował z piątego miejsca na czwarte.

Piłkarki Cracovii na trzecim miejscu w Rostoku

Międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet w Rostoku zakończył się zwycięstwem rumuńskiej drużyny Universitatea Timisoara — 6 pkt. przed Emporem Rostock — 4 pkt. i Cracovią.

Organizacja zawodów sprawna, warto w przyszłości rozważyć celowość rozdzielenia na osobne terminy gier pojedynczych i podwójnych. (PU)

Cztery drużyny krakowskie biorą udział w rozgrywkach ligi pięściarskiej wojewódzkiej. Po 9 kolejkach gier w lidze tej

W kilku wierszach

Podczas zawodów łyżwiarских w jeżdżeniu szybkiej o Puchar Tatry Józef Iszyski ustanowił nowy rekord Polski w wieloboju wynikiem 186,770 pkt. Zdobyl on również Puchar Tatry w konkurencji mężczyzn. W specjalnościach pań triumfowała Adela Mroska, która wygrała wszystkie konkurencje.

W Międzynarodowym Klubie Książki i Prasy w Warszawie Włodzimierz Rezek dokonał otwarcia i wystawy polskiej książki sportowej.

W Międzynarodowym meczu pięściarskim Jugosławia pokonała Danię 12:8.

Komunikat „Totka”

P. P. Totalizator Sportowy, zawiadoma, że w Toto-Lotku z dnia 8 stycznia 1967 r. na który wpłynęło 11,022,128 zakładów wylosowano następujące numery: 3, 4, 11, 27, 33, 49, dodatkowa 45.

Wieloletni podhalański hokeista

Podczas zawodów narciarskich, jakie rozegrane zostały w Bohliu w Górnym Śląsku w konkursie Polak Gut-Misłaga zajął 13 miejsce. W biegu na 10 km kobiet Polka Stopka zajęła drugie miejsce.

W Międzynarodowym meczu pięściarskim Jugosławia pokonała Danię 12:8.

Komunikat

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współpracy z Polskim Komitetem Olimpijskim odbędzie się w dniu 10 stycznia, o godzinie 12-tej. W porządku obrad — zatwierdzenie planu przygotowań do „Dnia Olimpijskiego”.

Komunikat

W Międzynarodowym meczu pięściarskim Jugosławia pokonała Danię 12:8.

W Międzynarodowym meczu pięściarskim Jugosławia pokonała Danię 12:8.

Nie o wynik chodzi

W ubiegłym tygodniu — o czym już informowaliśmy — odbył się w Kielcach mecz koszykówek reprezentacji dziennikarzy tego ośrodka z reprezentantami prasy krakowskiej. Było to pierwsze spotkanie tych dwu zespołów — dziennikarzy krakowscy rywalizowali dotąd wyłącznie ze stolicą. W pięknej, nowej hali sportowej zebrało się — dla gości zupełnie nieoczekiwanie — kilkaset widzów, kilku entuzjastów powiewało olbrzymim transparentem, uśmiechali się — bez skulki — zdeprymowani krakowscy hasłem: „Mimo żeś-my bez Kalety — Kraków przegra mecz, niestety”. (Red. Kaleta, najlepszy koszykarz wśród kieleckich ludzi pióra nie mógł wystąpić na boisku, gdyż był w tym czasie w Bułgarii).

Mongolia pierwsza..

Pierwszym krajem, który zgłosił się do letnich igrzysk olimpijskich, które odbędą się w 1968 r. w Meksyku, jest Mongolia. Zgłoszono wstępnie 46-osobową ekipę. Sportowcy Mongolii startować będą w zawodach lekkoatletycznych, gimnastycznych, kolarskich, zapasniczych, tuczniczych oraz w podnoszeniu ciężarów.

Nie o wynik chodzi

W ubiegłym tygodniu — o czym już informowaliśmy — odbył się w Kielcach mecz koszykówek reprezentacji dziennikarzy tego ośrodka z reprezentantami prasy krakowskiej. Było to pierwsze spotkanie tych dwu zespołów — dziennikarzy krakowscy rywalizowali dotąd wyłącznie ze stolicą. W pięknej, nowej hali sportowej zebrało się — dla gości zupełnie nieoczekiwanie — kilkaset widzów, kilku entuzjastów powiewało olbrzymim transparentem, uśmiechali się — bez skulki — zdeprymowani krakowscy hasłem: „Mimo żeś-my bez Kalety — Kraków przegra mecz, niestety”. (Red. Kaleta, najlepszy koszykarz wśród kieleckich ludzi pióra nie mógł wystąpić na boisku, gdyż był w tym czasie w Bułgarii).

Biegacze walczyli w Zakopanem

U stóp Krokwi w Zakopanem odbyły się w sobotę biegi rozstawnie o puchar prezesa PZN. Kobiety biegnę na dystansie 3x5 km, mężczyźni 3x10 km. Zawody toczyły się w ciężkich warunkach, przy nieustannie wiającym śniegu, wietrze i ponad 10-stopniowym mrozie. Startowało 7 zespołów kobiecych oraz 14 męskich.

W konkurencji kobiet przez pięć pierwszych kilometrów prowadziła drużyna Wisły-Gwardii. Na 7 km wyprzedził ją zespół Startu i ta kolejność nie ulegała już zmianie.

Sobczak znów najlepszy

W Kirach koło Zakopanego odbyły się biegi rozstawnie w dwuboju zimowym. Konkurowały ze sobą dwie reprezentacyjne sztafety.

Wiele emocji obiecywano sobie po biegu męczym, gdzie co najmniej 4 drużyny miały równe szanse zwycięstwa. Świetny bieg zawodnika SNPTT Józefa Karpieła na pierwszej zmianie pozbał wszystkich oczekiwanych wrażeń. Dzięki Karpielowi drużyna SNPTT uzyskała tak znaczną przewagę nad rywalami, że właściwie inne kolumny nie miały już szans odrobienia strat. Na ostatniej zmianie przypieczotwał ich zwycięstwo bardzo dobrze finansujący Józef Rysula.

Na drugiej pozycji znalazła się drużyna WKS. Na ostatniej zmianie Edward Budny przegrał do Rysuli swój 10-kilometryowy odcinek trasy aż o 1 minutę i 40 sekund.

Bardzo dobrze spisał się utalentowany biegacz AZS — Tadeusz Gawlak, który wyprzedził swój zespół z 8 na trzecią pozycję.

W Kirach koło Zakopanego odbyły się biegi rozstawnie w dwuboju zimowym. Konkurowały ze sobą dwie reprezentacyjne sztafety.

W Kirach koło Zakopanego odbyły się biegi rozstawnie w dwuboju zimowym. Konkurowały ze sobą dwie reprezentacyjne sztafety.

Polacy na alpejskich trasach

W Alpach rozpoczął się wielki sezon narciarski. W organizowanych tam zawodach tym razem uczestniczyć będą również reprezentanci Polski. Na szereg startów, pod wodzą znanego trenera Andrzeja Roja udała się w Alpy nasza reprezentacja „alpejczyków” w składzie: Andrzej Bachleda i Bronisław Trzebunia (Start) oraz Ryszard Cwikla i Andrzej Dereziński (WKS). Wyjechali oni na zaproszenie organizatorów imprez.

Z jakimi szansami wyjechali Polacy? Należy pamiętać o tym, że — z uwagi na brak ograniczeń startowych — każda z imprez, w której startować będą nasi reprezentanci, będzie silniej obsadzona niż olimpiady i mistrzostwa świata.

Program zawodów, w których wezmą udział Polacy, obejmuje przeważnie slalom specjalny i slalom zjazdowy. Wyższymi stopniami jest tylko pierwszy w Adelboden (8-9. I), gdzie odbędzie się tylko dwa slalomu gigant.

Niewątpliwie największe nadzieje wiąże się ze startem Bachledy, który powinien uzyskać parę wysokiej rangi wyników. Z pozostałych zawodników, Trzebunia i Dereziński mają szansę na przyzwoite rezultaty, szczególnie w slalomie specjalnym. Najmłodszy zawodnik Cwikla, będzie dopiero zdobywał ostrogę reprezentanta. To wielki talent, ale musi się najpierw przyzwyczaić do trudnych alpejskich tras i jazdy w towarzystwie czołówek świata.

Zwycięstwa siatkarzy Hutnika

Krakowski zespół siatkarzy przebywa w Berlinie. Jak dowiadujemy się krakowianie zanotowali w meczach z tamtejszymi zespołami duży sukces trzykrotnie zwyciężając a raz przegrywając.

W pierwszym meczu Hutnik pokonał Dynamo Berlin 3:1

W pierwszym meczu Hutnik pokonał Dynamo Berlin 3:1 a rewanżowy mecz przegrał 2:3. W trzecim pojedynku Hutnik pokonał drużynę TSC Berlin 3:1. W takim samym stosunku również zespół Wisenschaft.

Zakończony w niedzielę turniej o mistrzostwo Warszawy puchar przechodni mistrza Polski — AZS. W decydującym spotkaniu pokonał on aktualnego lidera ekstraklasy, Legię 3:1 (15:9, 15:11, 14:16, 15:13).